**Interpelacja nr 14500**

**do ministra klimatu i środowiska**

**w sprawie udzielenia koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż rud cynku i ołowiu na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej**

**Zgłaszający: Danuta Nowicka, Waldemar Andzel, Robert Warwas, Ewa Malik**

**Data wpływu: 12-11-2020**

Szanowny Panie Ministrze,

nie powinno ulegać wątpliwości, że ochrona zasobów naturalnych i środowiska może być prowadzona jedynie we współdziałaniu z lokalnymi społecznościami oraz z poszanowaniem ich podstawowych interesów. Tylko wówczas będzie bowiem skuteczna. Ta uniwersalna zasada odnosi się również do złóż cynku i ołowiu zlokalizowanych na turystycznym, cennym przyrodniczo, historycznie i środowiskowo, obszarze Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Tymczasem, mimo masowych protestów zarówno mieszkańców – ponad dwie trzecie (blisko 70 proc.) dorosłych mieszkańców Zawiercia oraz nie mniejszy odsetek mieszkańców Łaz i Ogrodzieńca własnoręcznym podpisem poparło protest społecznego Stowarzyszenia „Nie dla kopalni cynku i ołowiu” – jak również jednoznacznie negatywnych zgodnych opinii lokalnych samorządów, tak gminnych i miejskich, jak i powiatowego, decyzją z dnia 29 października 2020 r. wydłużył Pan Minister na kolejne pięć lat Rathdowney Polska sp. z o.o. koncesję nr 34/2010/p na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż rud cynku i ołowiu na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej, choć spółka ta od lat nie robi żadnych odwiertów badawczych, mimo że miała taką możliwość (badania odwiertowe do 2020 r. dopuszczała dotychczasowa koncesja), bazując wyłącznie na materiałach badawczych Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego, których na dodatek nie chce zwrócić.

Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że obecna koncesja jest – czego zresztą Rathdowney Polska sp. z o.o. nie ukrywa – wstępem do rozpoczęcia eksploatacji górniczej rozpoznanego złoża, a tym samym budowy kopalni i zakładu górniczego wraz ze stawami poflotacyjnymi, stwarzających realne zagrożenie dla środowiska naturalnego oraz wywołujących zdecydowany, powszechny i w pełni zrozumiały sprzeciw zarówno mieszkańców, jak i lokalnych samorządów.

W związku z powyższym prosimy Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania:

1. W jaki sposób przedłużona o pięć lat koncesja przy jednoczesnym ograniczeniu zakresu prac (do 90 odwiertów) może doprowadzić do lepszego udokumentowania złoża rud cynku i ołowiu, skoro nie dokonano tego w ciągu ostatnich pięciu lat, przy założonej większej liczbie odwiertów, których Rathdowney Polska sp. z o.o. po prostu nie wykonała, mimo zobowiązania koncesyjnego? Jak już wspomnieliśmy, spółka ta bazuje wyłącznie na materiałach badawczych Państwowego Instytuty Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego. Do tego zaś koncesja nie jest jej potrzebna.
2. Dlaczego przy udzielaniu przedłużonej koncesji zignorowane zostało stanowisko Prezydenta Miasta Zawiercia, który wskazywał, że cześć terenów w obszarze występowania złóż rud cynku i ołowiu „Zawiercie 3” oraz „Marciszów” zlokalizowana jest w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 454, który w sytuacji istniejącego od lat zagrożenia suszą wymaga szczególnej ochrony i taką też ochroną został objęty na mocy uchwały Rady Miasta Zawiercie z dnia 30 października 2019 r.?
3. Dlaczego przy udzielaniu przedłużonej koncesji pominięty został – wielokrotnie podnoszony przez Stowarzyszenie „Nie dla kopalni cynku i ołowiu” – fakt, że dokonywane przez Rathdowney Polska sp. z o.o. w latach 2010-15 odwierty nie zostały odpowiednio zabezpieczane i wystąpiły wokół tych odwiertów osuszenia terenów (gleby)? Nie trzeba chyba dodawać, że prowadziło to zarówno do poważnych strat środowiskowych (ekologicznych), jak również ekonomicznych. Zarazem przed groźbą stepowienia terenów jurajskich nie chroni jednozdaniowe odwołanie się w decyzji koncesyjnej do powszechnie obowiązujących przepisów prawa
4. Dlaczego przy udzielaniu przedłużonej koncesji zostało całkowicie zignorowane zdanie mieszkańców gmin i miast jurajskich, którzy stanowczo oraz zdecydowanie protestują i sprzeciwiają się nie tylko powstaniu na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej kopalni rud cynku i ołowiu, ale także wszelkim pracom umożliwiającym powstanie takiej kopalni?

Jaskrawym przykładem ignorowania lokalnych społeczności jest fakt, że Stowarzyszenie „Nie dla kopalni cynku i ołowiu” pięć miesięcy (od 26 maja do 28 października 2020 r.) czekało na możliwość przedstawienia Panu Ministrowi stanowiska w sprawie przedłużenia omawianej koncesji, a dostało taką możliwość w przeddzień podjęcia decyzji o przedłużeniu koncesji (co – nota bene – nastąpiło w ostatnim możliwym terminie).

1. Jak to możliwe, że dla Pana Ministra jako organu koncesyjnego opinie i ekspertyzy osób z tytułami naukowymi (m.in. dr hab. J. Cabała, dr J. Bader, dr K. Filipek) okazują się mniej ważne i wiarygodne od deklaracji spółki, która występuje o przedłużenie koncesji, choć przez ostatnich kilka lat nie wykonywała odwiertów i badań określonych w dotychczasowej koncesji? A przy tym spółki, która – jak wynika z docierających do nas informacji – nie przedstawia w Polsce wymaganych prawem sprawozdań finansowych.

Z poważaniem

Danuta Nowicka  
Ewa Malik  
Robert Warwas  
Waldemar Andzel